

Sygn. akt V ACa 82/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 lipca 2017r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach V Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Irena Piotrowska
Sędziowie:	SA Aleksandra Janas (spr.) SA Olga Gornowicz-Owczarek
Protokolant:	Anna Fic

po rozpoznaniu w dniu 5 lipca 2017r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa M. P.

przeciwko (...)P.

przy udziale nadzorcy sądowego J. M.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 29 czerwca 2016r., sygn. akt XIII GC 367/15

oddala apelację.

SSA Aleksandra Janas	SSA Irena Piotrowska	SSA Olga Gornowicz-Owczarek
----------------------	----------------------	-----------------------------

Sygn. akt V ACa 82/17

## UZASADNIENIE

Powód M. P. wystąpił do Sądu Okręgowego w Katowicach z pozwem, w którym domagał się zasądzenia od pozwanej Gminy P. kwoty 344.400zł wraz z ustawowymi odsetkami od 5 stycznia 2015r. oraz kosztami procesu. Uzasadniając żądanie podał, że w dniu 15 czerwca 2012r. strony zawarły umowę o roboty budowlane, na podstawie której realizował

na rzecz pozwanej określone w umowie prace. Na mocy oświadczenia z 22 września 2014r. pozwana odstąpiła od umowy, a następnie 2 grudnia 2014r. strony zawarły porozumienie, w którym uzgodniono sposób rozliczenia wszystkich wykonanych prac oraz ich wartość, przyjętą na kwotę 4.403.956,80zł. W oparciu o to porozumienie powód wystawił fakturę VAT na wskazaną kwotę. Realizując powstałe na tej podstawie zobowiązanie pozwana uiszczyła kwotę 3.790.268,89zł na rzecz cesjonariuszy, a na rzecz powoda przelała kwotę 89.607,91zł, pozostałą kwotę w wysokości 344.400zł przelała natomiast bezpośrednio na rzecz jednego z podwykonawców i odmówiła zapłaty na rzecz powoda, powołując się na art.647<sup>1</sup> k.c. Obecnie powód domaga się zapłaty kwoty 344.400zł argumentując, że spełnienie zobowiązania do rąk podwykonawcy było nieskuteczne z uwagi na wcześniej dokonane zajęcia wierzytelności oraz ogłoszenie – z dniem 30 października 2014r. – jego upadłości z możliwością zawarcia układu.

W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu. Nie kwestionując podanych w pozwie okoliczności faktycznych wywodziła, że na podstawie art.647<sup>1</sup> k.c. była zobowiązana do zapłaty wynagrodzenia należnego podwykonawcy, na którego wyraziła zgodę. Zapłata nastąpiła na podstawie porozumienia zawartego z podwykonawcą w dniu 11 grudnia 2014r., a tym samym żądanie powoda nie jest zasadne.

Wyrokiem z 2 czerwca 2016r. Sąd Okręgowy w Katowicach zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 344.400zł z ustawowymi odsetkami od 6 stycznia 2015r. do 31 grudnia 2015r., a od 1 stycznia 2016r. z ustawowymi odsetkami za opóźnienie, oddalił żądanie odsetek za 5 stycznia 2015r., oddalił wnioski stron o zasądzenie kosztów procesu oraz nakazał pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa kwotę 17.220zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sąd Okręgowy ustalił, że w dniu 15 czerwca 2012r. strony zawarły umowę o roboty budowlane, na podstawie której pozwana jako zamawiający zleciła powodowi jako wykonawcy realizację określonych robót budowlanych. Stosownie do § 11 umowy, wynagrodzenie było płatne za etapy wykonanych prac po zakończeniu danego etapu i podpisaniu protokołu odbioru robót danego etapu. W umowie przewidziano też, że za prace wykonane w Etapie 3 wynagrodzenie będzie płatne po zakończeniu tego etapu i podpisaniu protokołu technicznego na podstawie prawidłowo sporządzonej faktury VAT (wraz z kompletem wymaganych dokumentów i dowodem zapłaty lub pokwitowaniem, z którego wynikać będzie dokonanie zapłaty wynagrodzenia podwykonawcom). W sprawie było bezsporne, że strony nie podpisały protokołu odbioru technicznego wykonania prac Etapu 3. Ponadto ustalono, że pozwana wyraziła zgodę na wykonywanie prac przez podwykonawcę T. W.. Zawarł on z powodem umowę, w której stwierdzono między innymi, że zapłata wynagrodzenia nastąpi na podstawie prawidłowo wystawionej faktury VAT, w terminie 7 dni od dnia zakończenia Etapu 3 oraz podpisania przez inwestora i powoda protokołu technicznego, nie później jednak niż w terminie do dnia 15 grudnia 2013r. Podwykonawca wykonał przewidziane umową roboty - 20 stycznia 2014r. sporządzono protokół technicznego odbioru, a 20 stycznia 2014r. T. W. wystawił na rzecz powoda fakturę za wykonane prace na kwotę netto 280 000 zł (brutto 344.400zł) z terminem płatności na 21 marca 2014r. Pismami z dnia 19 maja 2014r. oraz z dnia 4 grudnia 2014r. T. W. wezwał pozwaną do zapłaty powyższej faktury z mocy solidarnej odpowiedzialności pozwanej, opartej na art.647<sup>1</sup> § 5 k.c. W dniu 11 grudnia 2014r. pozwana zawarła z T. W. porozumienie, w którym zobowiązała się uregulować na jego rzecz kwotę 344.400zł za wykonanie robót w ramach podwykonawstwa. Zapłata nastąpiła 15 grudnia 2014r. Sąd Okręgowy ustalił również, że powód wykonywał prace z opóźnieniem, pozwana natomiast wezwała go do zakończenia robót, wyznaczając dodatkowy termin pod rygorem odstąpienia od umowy na podstawie art.491 k.c. z winy wykonawcy. Ponieważ termin nie został dochowany, pismem z 22 września 2014r. pozwana odstąpiła od umowy, a w dniu 2 grudnia 2014r. strony zawarły porozumienie stanowiące – wedle jego treści – podstawę do wystawienia przez powoda faktury na kwotę 4.224.276,80zł za roboty już wykonane. Powód wystawił fakturę na tę kwotę w dniu 5 grudnia 2014r. z terminem płatności wynoszącym 30 dni. Poza kwotę 344.400zł wypłaconą wskazanemu wyżej podwykonawcy, pozwana wywiązała się z porozumienia. W sprawie ustalono również, że postanowieniem z dnia 30 października 2014r. wobec powoda ogłoszono upadłość z możliwością zawarcia układu. Już uprzednio w toku wszczętych przez innych wierzycieli postępowań egzekucyjnych pismami z dnia 22 listopada 2013r., 9 czerwca 2014r., 18 lipca 2014 i 28 sierpnia 2014r. doszło do zajęcia wierzytelności powoda wobec pozwanej w sprawie egzekucji od powoda łącznie samych należności głównych 485.488,73 zł. Z uwagi na ogłoszenie upadłości powoda postępowania egzekucyjne zostały zawieszane. Po dokonaniu zapłaty na rzecz podwykonawcy pismem z 15 grudnia 2014r. pozwana zgłosiła na listę wierzytelności m.in. wierzytelność w kwocie

344.400zł, uregulowaną na rzecz T. W. i złożyła oświadczenie o dokonaniu potrącenia wierzytelności pozwanego z wierzytelnością powoda należną mu tytułem wynagrodzenia za częściową realizację umowy o roboty budowlane.

W oparciu o powyższe ustalenia Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że roszczenie powoda zasługuje na uwzględnienie. W pierwszej kolejności stwierdził, że dokonane przez pozwaną oświadczenie o odstąpieniu od umowy o roboty budowlane z mocy art. 491 § 1 k.c. zrodziło skutki na przyszłość z uwagi na podzielność świadczeń wynikających z umowy o roboty budowlane, jaką zawarły strony (stosownie do art. 379 § 2 k.c.). Odstąpienie od umowy na podstawie art. 491 § 2 k.c. odnosiło się do pozostałej części niespełnionego świadczenia. W sprawie nie dowiedziono bowiem, że wykonanie częściowe nie miałoby dla pozwanej znaczenia ze względu na właściwości zobowiązania albo ze względu na zamierzony cel umowy, wiadomy stronie będącej w zwłoce. W konsekwencji dokonane odstąpienie nie powodowało uznania umowy o roboty budowlane za niezawartą w zakresie wykonanych prac i obowiązku zapłaty wynagrodzenia, natomiast zawarcie między stronami porozumienia z dnia 2 grudnia 2014r. było niezbędne celem rozliczenia wykonanych prac, stosownie do § 16 ust. 1 umowy, a bez tego porozumienia zapłata należnego powodowi wynagrodzenia nie byłaby możliwa. Wobec zachowania mocy prawnej umowy w zakresie prac już wykonanych, zaktualizowała się przewidziana w art. 647<sup>1</sup> § 5 k.c. solidarna odpowiedzialność inwestora z wykonawcą za zapłatę wynagrodzenia za roboty wykonane przez podwykonawcę. Sąd Okręgowy podkreślił jednocześnie, że odpowiedzialność ta ma charakter gwarancyjny, co oznacza, że inwestor ma obowiązek zapłacić wynagrodzenie podwykonawcy tylko wtedy, gdy obowiązek zapłaty tego wynagrodzenia obciąża wykonawcę. Przywołując § 4 ust. 2 umowy o podwykonawstwo zawartej przez powoda z T. W., z którego wynikało, że zapłata wynagrodzenia na rzecz podwykonawcy nastąpi na podstawie prawidłowo wystawionej faktury, a przesłanką do jej wystawienia jest zakończenie Etapu 3 opisanego w § 3 ust. 2.3 umowy zawartej między stronami oraz podpisanie przez inwestora i powoda protokołu technicznego wykonanych robót przez podwykonawcę, Sąd Okręgowy stwierdził, że warunki nie zostały spełnione ponieważ nie wykonano w całości prac Etapu 3. Konsekwentnie uznał, że nie zostały spełnione przesłanki do wypłaty przez powoda wynagrodzenia dla podwykonawcy, a zatem pozwana jako inwestor nie była obciążona obowiązkiem zapłaty wynagrodzenia na rzecz podwykonawcy z mocy art. 647<sup>1</sup> § 5 k.c., a to z braku wymagalności roszczenia. --Sąd Okręgowy stwierdził też, że pomijając kwestię braku wymagalności roszczenia podwykonawcy wobec powoda, nawet gdyby inwestor był zobowiązany do zapłaty na rzecz podwykonawcy (gdy roszczenie podwykonawcy byłoby wymagalne), to inwestor nie może zwolnić się od wypłaty całego wynagrodzenia należnego wykonawcy, powołując się na to, że zapłacił wynagrodzenie należne-- podwykonawcy. W szczególności podkreślił, że odpowiedzialność inwestora wobec podwykonawcy wynika z ustawy i ma charakter gwarancyjny – jest to odpowiedzialność za cudzy dług, którego zakres określa umowa wykonawcy z podwykonawcą, a nie zakres odpowiedzialności inwestora wobec wykonawcy. Wskazał też Sąd, że jeżeli inwestor zapłacił podwykonawcy (przy założeniu, iż roszczenie podwykonawcy było wymagalne), to ma roszczenie do wykonawcy o zwrot kwoty wynagrodzenia wypłaconego podwykonawcy (art. 376 k.c.) i tę swoją wierzytelność może potrącić z wierzytelnością wykonawcy z tytułu wynagrodzenia za roboty budowlane. Zapłata wynagrodzenia podwykonawcy przez inwestora na podstawie art. 647<sup>1</sup> § 5 k.c. stanowi bowiem zaspokojenie cudzego długu (art. 518 § 1 pkt 1 k.c.), przez co inwestor (osoba, która spłaciła wierzyciela-podwykonawcę) nabywa spłaconą wierzytelność do wysokości dokonanej zapłaty. Dalej Sąd Okręgowy zbadał czy w sprawie doszło o umorzenia wierzytelności powoda wobec pozwanej wskutek dokonania potrącenia, przy zastosowaniu art. 498 i nast. k.c. oraz art. 89 ustawy z dnia 28 lutego 2003r. prawo upadłościowe i naprawcze (Dz. U. t.j. z 2012r., poz. 1112 ze zm., dalej: p.u.n.). Jako nieskuteczne ocenił oświadczenie o potrąceniu, które pozwana prawidłowo złożyła wraz ze zgłoszeniem swojej wierzytelności w postępowaniu upadłościowym powoda ponieważ nie została spełniona przesłanka z art. 89 ust. 1 pkt 1 powołanej ustawy - odpowiedzialność pozwanej jako nabywcy za dług poprzez zapłatę wynagrodzenia na rzecz podwykonawcy nie powstała przed dniem złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości, gdyż spełnienie świadczenia na rzecz podwykonawcy, które nie było wymagalne, nie było obowiązkiem pozwanej, a w świetle art. 498 § 1 k.c. potrącenie może dotyczyć tylko wierzytelności wymagalnych. Niezależnie od tego uznał, że możliwość potrącenia była wyłączona na podstawie art. 504 k.c., nawet gdyby wierzytelność pozwanego nabyta od podwykonawcy w trybie art. 518 § 1 pkt 1 k.c. była wymagalna. Wierzytelność powoda wobec pozwanej z tytułu wynagrodzenia za wykonanie robót budowlanych była zajęta przez komorników w toczących się wobec powoda postępowaniach egzekucyjnych już od dnia 22 listopada 2013r. do dnia

29 sierpnia 2014r. w kwocie przewyższającej wierzytelność pozwanej (344.400zł), nabytą poprzez zapłatę na rzecz podwykonawcy z mocy art. 518 § 1 pkt 1 k.c. Nie zaistniały w szczególności przesłanki do zastosowania art.499 k.c. i uznania, że potrącenie zostało dokonane z mocą wsteczną jako, że wierzytelność powoda wobec pozwanego stała się wymagalna dopiero w dacie 5 stycznia 2015r., na skutek podpisania porozumienia z dnia 2 grudnia 2014r. Nie wystąpiła także sytuacja umożliwiająca potrącenie mimo zajęcia wierzytelności w postępowaniach egzekucyjnych ponieważ obie wierzytelności powstały po zajęciu - wierzytelność powoda wobec pozwanego z momentem wykonania robót Etapu 3, a wierzytelność pozwanej wobec powoda z momentem jej nabycia w trybie art. 518 § 1 pkt 1 k.c. poprzez zapłatę, czyli w dniu 15 grudnia 2014r., a ponadto nie była wymagalna, co także wykluczało potrącenie w świetle art.504 k.c. i art.498 § 1 k.c. Z tych przyczyn Sąd Okręgowy uwzględnił powództwo, oddalając jedynie, na podstawie art.115 k.c. w związku z art.481 k.c., żądanie w zakresie odsetek za 5 stycznia 2015r. Oddalił również wnioski powoda o zasądzenie kosztów procesu ponieważ nie wykazał on by jakiegokolwiek koszty poniósł. O nieuiszczonych kosztach sądowych orzeczono na mocy art.98 k.p.c. i art.113 ust. 1 u.k.s.c.

W apelacji od tego wyroku pozwana zarzuciła naruszenie przepisów prawa materialnego, a to art.647<sup>1</sup> § 5 k.c., art.455 k.c., art.491 i 494 k.c., art.518 § 1 pkt 1 k.c. i art.89 ust.1 pkt 1 i ust.2 prawa upadłościowego i naprawczego, a także naruszenie prawa procesowego, to jest art.321 k.p.c. oraz art.328 § 2 k.p.c. W oparciu o te zarzuty domagała się zmiany zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów postępowania za obie instancje, ewentualnie wniosła o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Powód domagał się oddalenia apelacji oraz zasądzenia kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje.

Apelacja nie jest zasadna.

Wbrew podniesionym w niej zarzutom Sąd Okręgowy poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, które w zakresie istotnym dla rozstrzygnięcia sporu nie były kwestionowane przez żadną ze stron. Sąd Apelacyjny akceptuje jej zatem w pełni i bez zbędnego powtarzania czyni własnymi. Choć pozwana zarzuciła naruszenie art.233 § 1 k.p.c., to uzasadnienie zarzutu wskazuje nie tyle na podważanie przez skarżącą faktów, ile ich oceny prawnej. Dodatkowo należy wskazać, że omawiany zarzut wymaga aby skarżący nie tylko przytoczył odmienną od sądowej ocenę zgromadzonych w sprawie dowodów, ale również by wskazał konkretne uchybienia, których na tej płaszczyźnie dopuścił się sąd pierwszej instancji. Pozwana nie tylko uchybień takich nie wskazała, ale nawet nie sprecyzowała które – jej zdaniem – dowody zostały wadliwie ocenione i w jaki sposób ewentualne nieprawidłowości wpłynęły na wynik sprawy. Podobnie niezasadny jest zarzut naruszenia art.328 § 2 k.p.c. Nie sposób zgodzić się ze skarżącą, że pisemne uzasadnienie wyroku Sądu Okręgowego nie spełnia wymogów stawianych powołanym przepisem, co miałyby uniemożliwiać jego kontrolę instancyjną. Przeciwnie, zawarte w uzasadnieniu wywody, zarówno w sferze faktycznej, jak i prawnej, w szczegółowy sposób wyjaśniają wszystkie zagadnienia istotne dla rozstrzygnięcia sprawy. Sąd Okręgowy wyczerpująco odniósł się również do zarzutów, jakie w toku postępowania podnosiły obie strony. Nie można też zgodzić się ze skarżącą, iż opierając rozstrzygnięcie na art.647<sup>1</sup> k.c. Sąd ten naruszył art.321 k.p.c. ponieważ powód wywodził swe roszczenia z innej podstawy, w tym przywoływał zawarte pomiędzy stronami porozumienie. Argument ten nie jest zasadny – słusznie stosując zasadę iura novit curia i mając na uwadze podane przez powoda okoliczności faktyczne Sąd Okręgowy ocenił dochodzone przez niego roszczenie na podstawie art.491 k.c. oraz art.379 k.c. w związku z art.647<sup>1</sup> k.c. Z okoliczności tych wynikało niezbicie, że powód żąda zapłaty za roboty budowlane wykonane na rzecz pozwanej w oparciu o łączącą strony umowę. Bez znaczenia pozostaje przy tym, że jako bezpośrednią podstawę swego żądania wskazał on porozumienie z 2 grudnia 2014r., skoro niewątpliwie żądanie to jest zakotwiczone w stosunku zobowiązaniowym wykreowanym wspomnianą umową. Oparcie rozstrzygnięcia na innej podstawie prawnej niż wskazana przez powoda, zwłaszcza nie korzystającego z profesjonalnej pomocy prawnej, lecz w granicach podanych przez niego okoliczności faktycznych, nie stanowi orzekania ponad żądanie w rozumieniu art.321 k.p.c.

Odnosząc się natomiast do zarzutów naruszenia prawa materialnego – Sąd Apelacyjny doszedł do wniosku, że choć nie w pełni podziela wywody Sądu Okręgowego, to jednak wydany wyrok jest trafny i odpowiada prawu.

Na wstępie podkreślić należy słuszność stanowiska Sądu Okręgowego co do charakteru odpowiedzialności inwestora za zobowiązania wobec podwykonawców. Nie powtarzając wywodów zawartych w pisemnych motywach wyroku, które zasługują na pełną aprobatę, podkreślić jedynie trzeba, że odpowiedzialność ta ma charakter gwarancyjny i powstaje ex lege, a inwestor odpowiada za cudzy dług. Spełnienie świadczenia bezpośrednio na rzecz podwykonawcy nie zwalnia inwestora z obowiązku świadczenia na rzecz kontrahenta, to jest wykonawcy. Na skutek zapłaty inwestor wstępując w prawa zaspokojonego wierzyciela jest uprawniony do potrącenia przysługującej mu wierzytelności z wierzytelnością wykonawcy z tytułu wynagrodzenia za wykonane roboty budowlane. Mając zatem na uwadze przedstawiony wyżej mechanizm rozliczeń związanych z odpowiedzialnością inwestora uregulowaną w art.647<sup>1</sup> k.c. należy zbadać czy w rozpoznawanej sprawie doszło do umorzenia wierzytelności powoda na skutek zapłaty dokonanej przez pozwaną na rzecz uprzednio zaakceptowanego podwykonawcy oraz dokonanego potrącenia. Dla rozstrzygnięcia problemu konieczne jest również uwzględnienie niespornych okoliczności dotyczących ogłoszenia upadłości powoda z możliwością zawarcia układu, co nastąpiło 30 października 2014r., przy czym ani ze zgromadzonych dowodów, ani z twierdzeń stron nie wynika, by doszło już do zawarcia układu, a także uprzedniego zajęcia wierzytelności, jaka powodowi przysługiwała wobec pozwanej. Konsekwentnie należy rozważyć czy ogłoszenie upadłości powoda miało wpływ na skuteczność potrącenia dokonanego przez pozwaną. Jak wskazał Sąd Okręgowy, problem ten został uregulowany w art.89 p.u.n., obowiązującym w dacie ogłoszenia upadłości. Co do zasady dopuszczalne jest dokonywanie potrąceń z wierzytelnościami upadłego i to niezależnie czy wchodzi do układu czy nie, a ograniczenia w tej materii wynikają z powołanego wyżej przepisu. Nie stanowi on jednak normy o charakterze szczególnych wobec art.498 i nast. k.c., lecz ją uzupełnia (zob. wyrok SN z 22 marca 2012r., V CSK 95/11, D.Chrapoński, (w:) Prawo upadłościowe i naprawcze. Komentarz, red. A.Witosz, W.Witosz, LexisNexis 2014, uwaga 1 do art.89). Sąd Okręgowy stwierdził, że potrącenie nie mogło mieć miejsca ponieważ pozwana zapłaciła wierzytelność jeszcze nie wymagalną, a tym samym nie zostały spełnione przesłanki z art.498 k.c. Ze stanowiskiem tym Sąd Apelacyjny się nie zgadza. Po pierwsze, mimo literalnego brzmienia art.498 § 1 k.c., z którego wynika, że obie wierzytelności mają być wymagalne, to jednak przyjmuje się, że potrącenie może nastąpić również w tych wypadkach, w których wierzytelność wzajemna potrącającego nie jest jeszcze wymagalna i nie ma on jeszcze obowiązku świadczenia (zob. A.Janiak, (w:) Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania - część ogólna, red. A.Kidyba, LEX 2014, uwaga 31 do art.498 k.c. i powołana tam literatura i orzecznictwo). Argument ten opiera się na art.457 k.c., przewidującym zastrzeżenie terminu na korzyść dłużnika – oznacza to, że dłużnik może spełnić świadczenie przed umówionym terminem, a wierzyciel nie może odmówić jego przyjęcia. Po wtóre, zasadnie zarzuca skarżąca, że zobowiązanie powoda wobec podwykonawcy było wymagalne. Po pierwsze, już z treści samej umowy podwykonawczej wynikało, że rozliczenie nastąpi po zakończeniu Etapu 3, ale nie później niż 15 grudnia 2013r. Przede wszystkim jednak, na co słusznie zwraca uwagę skarżąca, podwykonawca wykonał przewidziane umową prace i wystawił fakturę, a określony w niej termin zapłaty upłynął w dniu 21 marca 2014r. Tym samym powód zobowiązany był świadczyć na rzecz swego kontrahenta, co aktualizowało odpowiedzialność pozwanej. Jak już o tym była mowa, pozwana dokonując zapłaty na rzecz podwykonawcy nie zwolniła się z obowiązku świadczenia, lecz mogła – na zasadzie art.518 § 1 pkt 1 k.c. – przedstawić nabytą w ten sposób wierzytelność do potrącenia. Datą nabycia wierzytelności jest data dokonanej zapłaty, to jest 15 grudnia 2014r., to jest już po ogłoszeniu upadłości powoda. Z art.89 ust.1 p.u.n. wynika, że potrącenie wzajemnych wierzytelności między upadłym (powodem) i wierzycielem (pозwaną) nie jest dopuszczalne, jeżeli wierzyciel stał się dłużnikiem upadłego po ogłoszeniu upadłości. Decydujące znaczenie należy przypisać nie wymagalności roszczenia, lecz dacie, w której wierzyciel wyraził zgodę na zawarcie umowy z podwykonawcą, co miało miejsce w dniu 25 kwietnia 2013r. (zob. K.Dorywalski, Roszczenia generalnego wykonawcy wobec podwykonawcy na skutek zapłaty wynagrodzenia należnego dalszemu podwykonawcy za wykonane roboty budowlane w wypadku upadłości podwykonawcy, *Palestra* 2013, Nr 9-10, s.125-130). Ponieważ pozwana jako wierzyciel stała się dłużnikiem upadłego przed ogłoszeniem upadłości, a nie zachodzą okoliczności, o jakich mowa w art.89 ust.1 pkt 2 p.u.n., należy uznać, że co do zasady w zaistniałych wyżej okolicznościach potrącenie mogło mieć miejsce. Przeszkodą do dokonania

potrącenia nie były zatem przepisy prawa upadłościowego i naprawczego, lecz art.504 k.c., a to z uwagi na wcześniejsze zajęcie dochodzonej wierzytelności.

**Pozwana zarzucała, że powód nie udowodnił czy komornik dokonując zajęcia wskazał konkretną wierzytelność. Jest to okoliczność o tyle istotna, że niedostateczne skonkretyzowanie zajmowanej wierzytelności wyklucza możliwość uznania, że w następstwie czynności egzekucyjnej nastąpił skutek, o jakim mowa w art.896 § 1 k.p.c., przejawiający się w zakazie rozporządzania wierzytelnością przez wierzyciela oraz obowiązku spełnienia świadczenia do rąk komornika lub na rachunek depozytowy Ministra Finansów. Jak wynika ze zgromadzonych dokumentów, zajęcia wierzytelności zostały dokonane pismami Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Wodzisławiu Śląskim Marka Dyrbusia z 22 listopada 2013r., 9 czerwca 2014r., 18 lipca 2014r. oraz 28 i 29 sierpnia 2014r. (k.113-117). Wprawdzie w aktach sprawy brak dowodu kiedy zajęcia zostały doręczone pozwanej jako dłużnikowi zajętej wierzytelności, jednak nie podnosiła ona, że miało to miejsce po ogłoszeniu upadłości. Łączna kwota egzekwowanych roszczeń tylko w zakresie należności głównej przekraczała 485.000zł, a zatem była wyższa niż należność dochodzona w niniejszej sprawie, a także wyższa niż suma kwot, jakie pozwana miała na podstawie porozumienia zapłacić powodowi (344.400zł + 89.607,91zł, pozostała kwota wynikająca z porozumienia została uiszczona na rzecz cesjonariuszy, co wynika z uzasadnienia pozwu). Faktem jest, że jedynie w dwóch ostatnich zajęciach wskazano wprost zawartą przez strony umowę jako źródło zajmowanej wierzytelności, a w pozostałych komornik takiego określenia nie zamieścił, poprzestając na ogólnym sformułowaniu, że zajęciu podlega „wierzytelność należna dłużnikowi z tytułu nie zapłaconych należności na rzecz dłużnika; oraz innych zobowiązań wobec dłużnika”. Brak sprecyzowania wierzytelności poprzez odwołanie się do stosunku prawnego będącego jej źródłem w okolicznościach sprawy nie wpłynął jednak na ocenę skuteczności dokonanej czynności egzekucyjnej skoro powodowi przysługiwała wobec pozwanej jedynie jedna wierzytelność – z tytułu zawartej umowy o roboty budowlane. W każdym razie w całym toku postępowania, zarówno przed Sądem pierwszej, jak i drugiej instancji, żadna ze stron nie twierdziła, że w rachubę wchodzi jeszcze inne wierzytelności, wobec czego ani powód, ani pozwana nie mieli wątpliwości co do tego, jaka wierzytelność jest przedmiotem zajęcia. Dla skuteczności zajęcia wystarczające jest przy tym, by istniał stosunek prawny będący źródłem wierzytelności. Zajęcie wierzytelności na podstawie art.896 k.p.c. obejmuje bowiem tylko wierzytelność istniejącą. Nie ulega wątpliwości, iż wierzytelność istniejąca to wierzytelność konkretna, osadzona w ramach określonego stosunku zobowiązaniowego pomiędzy zindywidualizowanymi podmiotami, mająca sprecyzowaną treść (T.Ereciński, (w:) Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom V. Postępowanie egzekucyjne, red. T.Ereciński, WK 2016, uwaga 8 do art.896 k.p.c.). Wobec ogłoszenia upadłości powoda, prowadzone wobec niego postępowania egzekucyjne uległy zawieszeniu, jednak dokonane zajęcia pozostały w mocy.**

Zgodnie z art.504 k.c., zajęcie wierzytelności przez osobę trzecią wyłącza umorzenie tej wierzytelności przez potrącenie tylko wtedy, gdy dłużnik stał się wierzycielem swojego wierzyciela dopiero po dokonaniu zajęcia albo gdy jego wierzytelność stała się wymagalna po tej chwili, a przy tym dopiero później aniżeli wierzytelność zajęta. Jak wynika z poczynionych ustaleń faktycznych, dłużnik (pозwana) stała się wierzycielką swojego wierzyciela (powoda) w wyniku zapłaty dokonanej w dniu 15 grudnia 2014r., a zatem już po dokonaniu zajęcia, z których ostatnie miało miejsce w dniu 29 sierpnia 2014r.

Mając to na uwadze Sąd Apelacyjny ostatecznie podzielił wnioski Sądu Okręgowego o tym, że złożone przez pozwaną oświadczenie o potrąceniu nie doprowadziło do umorzenia się obu wierzytelności do wysokości niższej z nich (art.498 § 2 k.c.), a tym samym powództwo okazało się słuszne.

Z tych przyczyn apelacja pozwanej została oddalona w oparciu o art.385 k.p.c.

SSA Olga Gornowicz – Owczarek SSA Irena Piotrowska SSA Aleksandra Janas